

# Tomiko & Siwers, To Ju

&#346;wiat p&#281;dzi prosto a historia zatacza kr&#281;gi  
Po co drugi raz pope&#322;nia&#263; te same b&#322;&#281;dy  
Rysy twojej twarzy s&#261; jak ksi&#281;gi  
a w &#347;rodku znajdziesz zapisy z tragedii dotycz&#261;ce twoich przodk&#261;ocut  
To tu walczyli o twoj&#261; wolno&#347;dotyc&#263;  
Co by by&#322;o gdyby nie ich trwa&#322;a i honor  
Horror nie sko&#324;czy&#322; by si&#281; nigdy  
Ci ludzie gin&#281;li na polu bitwy  
&#380;eby teraz ma&#322;olaci pakowali sobie ig&#322;y w &#380;y&#380;y&#380;y  
To po chwili za&#322;amania ci&#281;cie po kablach  
Nie po to przodkowie walczyli, &#380;eby&#347; ty si&#281; poddawa&#322;  
lecz po to &#380;eby&#347; wstawa&#322; lekcja historii wymaga  
mo&#380;e by&#263; ci&#281;&#380;ko pami&#281;taj niekt&#261;ocut  
Prze&#347;ladowania rasowe a za tym religijny zaraz  
za zbrodnie kara kiedy&#347; zbrodni&#261; by&#322;a wiara  
zabijano lekk&#261;r&#281;k&#261;, tragedia ta nie prys&#322;a  
i nie pry&#347;nie p&#261;ki nie legn&#261; bariery w naszych umys&#322;  
[x2]

Czemu? przecie&#380; to ju&#380; by&#322;o kiedy&#347;  
a ludzie bez potrzeby pope&#322;niaj&#261; te same b&#322;&#281;dy  
Tylu ludzi by&#322;o juz przed tob&#261;  
a ty si&#281; musisz przekona&#263;, nie uwierzysz na s&#322;owo  
Jeden gatunek z jednej r&#281;ki powsta&#322;, to r&#281;ka boska  
pierwi ludzie, pierwsza wioska a potem miasto  
pierwsze pieni&#261;dze o pierwszy milion  
pierwsza wojna a dalej si&#281; ju&#380; potoczy&#322;o  
To historia zatacza ko&#322;a, dojdzie do burzy  
Bo po tylu przyk&#322;adach cz&#322;owiek nie mo&#380;e sie nauczy&#263;  
i nie zdo&#322;a p&#261;ki tych samych b&#322;&#281;d&#261;w  
od nowa, a z tego nic dobrego nie b&#281;dzie  
My jeste&#347;my uczniami a &#380;y cie to nauczyciel  
&#379;y cie jest kr&#261;tkie, jak tu pobra&#263; nauk&#281; skutecznie, jak  
Naprawd&#281; nic z tego nie wyjdzie  
bo ludzie nie ucz&#261; si&#281; z historii tylko na kolejnym b&#322;&#281;dzie  
A dzisiaj wsz&#281;dzie wy&#347;cieg bo priorytet to walka  
o pozycj&#281; to polega na kantach tak jak w szachach  
trzeba my&#347;le&#263; cz&#322;owiek do przodu pcha technik&#281;  
dzi&#281;ki temu wiara pry&#347;nie a ca&#322;a reszta po staremu  
[x2]

Czemu? przecie&#380; to ju&#380; by&#322;o kiedy&#347;  
a ludzie bez potrzeby pope&#322;niaj&#261; te same b&#322;&#281;dy  
Tylu ludzi by&#322;o juz przed tob&#261;  
a ty si&#281; musisz przekona&#263;, nie uwierzysz na s&#322;owo  
Tyle chor&#261;b, nauka si&#281; rozwija spokojnie  
powstaj&#261; leki ludzie si&#281; ratuj&#261; a choroba znika  
a potem zabijaj&#261; si&#281; na kolejnej wojnie  
i tu to pierdolone ko&#322;o si&#281; zamyka  
Wyczaj, ludzie polepszaj&#261; komfort bycia  
To technika, wi&#281;ksze zarobki  
przecie&#380; luksus ka&#380;dego n&#281;ci  
&#380;eby jeden mia&#322; lepiej, drugi musi zdycha&#263;  
a to pierdolone ko&#322;o ci&#261;gle si&#281; kr&#281;ci  
Walka o w&#322;ad&#281; si&#322;owe wpajanie warto&#347;ci  
po&#347;cieg pa&#324; w zdobywaniu co raz lepszych broni  
si&#322;owy system spo&#322;ecze&#324;stwo nad jednostk&#261; stoi  
gin&#261; ludzi miliony, niejedyn &#380;y&#263; si&#281; boi  
kolejne wojny, afery, a taki bariery pomi&#281;dzy masami  
niekt&#261;rzy w n&#281;dzy inni maj&#261; w chuj pieni&#281;dzy  
To si&#281; nie sko&#324;czy&#322;o a ja bym po&#347;wi&#281;ci&#261;  
&#380;eby obstaw&#263;, &#380;e to wszystko to ju&#380; by&#322;o k  
Tak, to ju&#380; by&#322;o kiedy&#347;...  
[x2]

Czemu? przecie&#380; to ju&#380; by&#322;o kiedy&#347;  
a ludzie bez potrzeby pope&#322;niaj&#261; te same b&#322;&#281;dy

Tylu ludzi było już przed tobą;  
a ty się musisz przekonać, nie uwierzysz na słowo